X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW INFRASTRUKTURY KRYTYCZNEJ, GÓRNICTWA I ENERGETYKI (NR 3)**

z dnia 20 marca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych

– podkomisji stałej do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki (nr 3)

20 marca 2024 r.

Podkomisja stała do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Małeckiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– dyskusja na temat harmonogramu budowy morskich farm wiatrowych oraz infrastruktury towarzyszącej w ramach tzw. I fazy offshore.

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Tomaszewski** dyrektor Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Rafał Bojanowski** zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Natalia Zając** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Ministerstwa Infrastruktury, **Piotr Dziubałtowski** wiceprezes ds. operacyjnych PGE Baltica sp. z o.o., **Przemysław Kołodziejak** wiceprezes zarządu ds. operacyjnych PGE Polska Grupa Energetyczna SA, **Jarosław Broda** członek zarządu ORLEN Neptun sp. z o.o., **Damian Komar** dyrektor Działu Regulacji Energetyki i Zarządcy Strategicznego Rynku Mocy ORLEN SA, **Grzegorz Chodkowski** wiceprezes Offshore Development Poland w RWE Renewables Poland sp. z o.o. wraz ze współpracownikami, **Piotr Czopek** dyrektor ds. regulacji w Polskim Stowarzyszeniu Energetyki Wiatrowej, **Mateusz Małecki** i **Berenika Sepczyńska** przedstawiciele Ocean Winds, **Marcin Wiśniewski** dyrektor ds. regulacji i zezwoleń w Equinor Polska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Cezary Gradowski**, **Igor Łapin**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Szanowni państwo, witam na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki.

Otwieram posiedzenie podkomisji.

Witam wszystkich gości i parlamentarzystów.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dyskusję na temat harmonogramu budowy morskich farm wiatrowych oraz infrastruktury towarzyszącej w ramach tzw. I fazy offshore.

Cieszę się, że w posiedzeniu podkomisji możemy liczyć na obecność pana Przemysława Kołodziejaka, wiceprezesa PGE Polska Grupa Energetyczna, pana Piotra Dziubałtowskiego, wiceprezesa ds. operacyjnych PGE Baltica, oraz pana Jarosława Brodę, członka zarządu Baltica Power oraz ORLEN Neptun I. Witam pana Rafała Bojanowskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Jest z nami pan Grzegorz Chodkowski, przedstawiciel RWE, pan Piotr Czopek, dyrektor ds. regulacji Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej, oraz pan Jarosław Dybowski, dyrektor wykonawczy ds. energetyki w ORLEN. Dziękuję państwu za obecność. Cieszę się również z obecności pana Łukasza Tomaszewskiego, dyrektora w Departamencie Odnawialnych Źródeł Energii w Mini-

sterstwie Klimatu. Jest z nami również pani Natalia Zając, dyrektor Departamentu Gospodarki Morskiej w Ministerstwie Infrastruktury. Cieszę się z obecności wszystkich państwa, także tych, których nie wymieniłem z imienia i nazwiska, oraz tych, którzy oglądają nasze posiedzenie w formie zdalnej.

Otwieram dyskusję. Kto na pierwszy ogień? Pan dyrektor kiwa głową. Proszę bardzo, pan dyrektor Łukasz Tomaszewski.

Dyrektor Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii Ministerstwa Klimatu i Środowiska Łukasz Tomaszewski:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo, przede wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy jako Ministerstwo Klimatu i Środowiska za zaproszenie nas na posiedzenie podkomisji. Dziękuję też w imieniu pana ministra Miłosza Motyki oraz pani minister Pauliny Hennig-Kloski. Przepraszam, że osobiście nie mogli się stawić, żeby zaprezentować informacje na temat stanu rozwoju morskiej energetyki wiatrowej.

Myślę, że w pierwszej kolejności postaram się zarysować cały kontekst i opowiedzieć, jak ta sytuacja wygląda w tej chwili. Jak państwo doskonale wiedzą, morska energetyka wiatrowa jest kluczowym elementem naszej strategii energetycznej. Znalazło to wyraz zarówno w dokumentach rządowych planistycznych, myślę o „Polityce energetycznej Polski do 2040 r.", jak i o „Krajowym planie na rzecz energii i klimatu na lata 2021–2030", który to dokument został już przedłożony we wstępnej wersji do Brukseli, do Komisji Europejskiej. Natomiast rozwój energetyki wiatrowej morskiej w Polsce został zapoczątkowany przyjęciem przez Wysoki Sejm ustawy z dnia 17 grudnia 2020 r. o promowaniu wytwarzania energii elektrycznej w morskich farmach wiatrowych. W zasadzie umożliwiło to uruchomienie tych wszystkich procesów związanych z planowaniem, przygotowaniem, jak i budową morskich farm wiatrowych w wyłącznej strefie ekonomicznej Morza Bałtyckiego. Oczywiście zapewniło to odpowiednie warunki do tego, żeby ten sektor mógł z większą pewnością myśleć o swoim rozwoju. Ta ustawa w zdecydowany sposób uprościła proces inwestycyjny w ramach postępowań administracyjnych, natomiast najistotniejszym elementem tej ustawy było wprowadzenie mechanizmu wsparcia dla inwestorów, którzy są zainteresowani rozwojem morskiej energetyki wiatrowej. Mam tutaj na myśli system wsparcia jako dwustronny kontrakt różnicowy, który ma zastosowanie zarówno dla I fazy wsparcia, gdzie cena jest dystrybuowana do określonej liczby wytwórców o zainstalowanej elektrycznej mocy, niecałe 6 GW (ta liczba będzie padała też później w mojej wypowiedzi), jak i w II fazie systemu wsparcia, gdzie mówimy już o systemie aukcyjnym, który również wynika z decyzji i ustaleń z Komisją Europejską. To za chwilę. Dzisiaj będziemy mówić głównie o I fazie systemu wsparcia.

Prawo do pokrycia ujemnego salda, czyli kontrakt różnicowy, w praktyce oznacza pokrycie różnicy dla inwestorów pomiędzy ceną rynkową a adekwatną ceną umożliwiającą podjęcie pozytywnych decyzji inwestycyjnych i przygotowanie do realizacji projektów w skończonym czasie. Aktualnie w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej – bo też trzeba to podkreślić i przypominać, bo może nie wszyscy z państwa wiedzą, choć możliwe, że w tym gronie wszyscy, ale być może słuchacze też powinni o tym wiedzieć, że morskie farmy wiatrowe będą zlokalizowane na obszarze Polskiej Wyłącznej Strefy Ekonomicznej, czyli w pasie oddalonym i poza obszarem morza terytorialnego Rzeczpospolitej Polskiej, myślę, że jest to odległość powyżej 20 km od brzegu – wydano w sumie 21 pozwoleń na wznoszenie i wykorzystywanie sztucznych wysp. Zakładamy, że moc zainstalowana w pierwszej fazie to będzie niecałe 6 GW, dokładnie 5,9 GW w 2030 r., natomiast w 2040 r. będzie to 18 GW. Wyprowadzenie pierwszej energii z morskich farm wiatrowych ma nastąpić w 2026 r. Będę też mówił o tym, który projekt jest najbardziej zaawansowany.

To, o czym teraz powiedziałem, jest też bardzo ważne z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa Krajowego Systemu Elektroenergetycznego i myślę, że szeroko rozumianego bezpieczeństwa polskiej gospodarki, polskich obywateli, ale też myślenia o tym, jaką skalą inwestycji jest morska energetyka wiatrowa. Przypomnę, że 1 GW mocy zainstalowanej w morskiej energetyce wiatrowej to jest ok. 14–15 mld zł, więc w kontekście tych 6 GW realizowanych do 2030 r. mówimy o ok. 85 mld zł. Są to pieniądze, które zostaną

zainwestowane, które częściowo wejdą też w polską gospodarkę. Jeśli chodzi o szacunki ekspertów, mówimy o local content na poziomie ok. 20–25%, czyli to jest też to, co zostanie wpompowane w polski rynek pracy, w polskie przedsiębiorstwa, przemysł i usługi.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo energetyczne, to trzeba też powiedzieć, że turbiny morskie wiatrowe wykazują się wyższą sprawnością niż turbiny lądowe. Żeby to sobie uświadomić, to proszę sobie wyobrazić, że te turbiny mają dwa razy dłuższe śmigła niż energetyka lądowa, do której jesteśmy przyzwyczajeni i którą oglądamy, bo te turbiny już stoją i podróżując po Polsce, widzimy, jak to wygląda. To śmigło będzie miało dwa razy większą średnicę, natomiast uzysk z tego śmigła, porównując do turbiny lądowej o mocy 2 MW, którą widzimy najczęściej w Polsce, będzie czterokrotnie większy. Mówimy tutaj o 10 tys. m^2 powierzchni, jeśli chodzi o wiatrak o średnicy 100 m, i 40 tys. m^2, jeśli chodzi o wiatrak o średnicy 100 m.

Jeśli chodzi o pierwszą fazę systemu wsparcia – to też jest ważne z punktu widzenia stabilizacji cen – jak mówimy o sprawności, to myślę, że będzie ona oscylowała w okolicach 50%, czyli z 8760 godzin w ciągu roku myślę, że powyżej 4000 godzin, czyli 4 TWh z 1 GW. To jest taki poziom, który jest możliwy do uzyskania, łącznie są to 24 TWh. Przypomnę, że w tej chwili lądowa energetyka wiatrowa, która ma moc 10 GW, produkuje podobny poziom, więc rzeczywiście ta sprawność będzie dużo większa, co oznacza wtłoczenie do polskiego systemu elektroenergetycznego bardzo dużo stabilnej energii i przede wszystkim energii o stabilnej cenie, bo mówimy o cenie 319 zł za 1MWh, czyli to jest ta cena, która jest pokryta kontraktem różnicowym gwarantowanym poprzez ustawę.

Cieszę się, że są inwestorzy, którzy realizują te projekty, bo w ramach I fazy systemu wsparcia mamy do czynienia z siedmioma projektami i realizuje je pięciu inwestorów, z czego trzech realizuje w ramach joint venture, czyli są to takie spółki łączone. Może nie będę wymieniał wszystkich, ale myślę, że może później będzie czas na dyskusję czy prezentację poszczególnych projektów. Natomiast, tak jak już powiedziałem wcześniej, łączna moc zainstalowana projektów z I fazy to jest 5,9 GW. Wspomnę również, mimo że to nie jest bezpośrednio tematem naszej dzisiejszej dyskusji, że w II fazie mówimy o kolejnych projektach o łącznej mocy zainstalowanej ponad 11 GW, dlatego też mówimy o tym, że w 2040 r. istnieje perspektywa, żebyśmy osiągnęli łączną moc zainstalowaną w wysokości 18 GW.

Szanowni państwo, w lutym 2024 r., więc relatywnie niedawno, odbyliśmy w Ministerstwie Klimatu i Środowiska szereg dyskusji z poszczególnymi inwestorami. Chcieliśmy zapoznać się z tym, jak wygląda stan realizacji projektów w ramach I fazy, ale też posłuchać rekomendacji inwestorów, co należy zrobić, co należy poprawić, żeby w ramach kolejnych etapów rozwoju energetyki wiatrowej na morzu ten proces był bardziej przyjazny dla inwestorów i też mniej kosztochłonny, czyli w mniejszym stopniu wpływał na ceny, które później będą oferowane w aukcji. Chyba nie muszę przypominać, że wpłynie to na rachunki nas wszystkich. Jest to ważny temat do rozmowy i w tej chwili w Ministerstwie Klimatu i Środowiska bardzo poważnie zastanawiamy się, jak zrealizować kolejne fazy systemu wsparcia w sposób optymalny, również z punktu widzenia odbiorców końcowych. Ze względu na to, że I faza systemu wsparcia niestety miała to nieszczęście, że po drodze trafiła się pandemia i agresja Rosji na Ukrainę, deweloperzy projektów morskich farm wiatrowych zostali postawieni przed trudną sytuacją związaną z potencjalnym ryzykiem opóźnienia w harmonogramach. Z informacji, które docierają do nas w tej chwili, wynika, że stan realizacji projektów na 2030 r. jest niezagrożony, więc celujemy w te niecałe 6 GW za niecałe sześć lat.

Jeśli chodzi o zaawansowanie poszczególnych projektów, to trzy projekty z I fazy systemu wsparcia mają już wydane ostateczne decyzje o przyznaniu prawa do pokrycia ujemnego salda. Mówimy tutaj o całym procesie administracyjnym przewidzianym w ustawie o morskich farmach wiatrowych, czyli decyzja prezesa URE pierwsza, później uzyskanie zgody ze strony Komisji Europejskiej i kolejna decyzja prezesa URE. Natomiast dokumentacja pozostałych czterech projektów jest rozpatrywana w tej chwili przez Komisję Europejską i inwestorzy oczekują na otrzymanie projektów indywidualnych decyzji, które zatwierdzają pomoc publiczną przez Brukselę. Jeśli chodzi o finalną decy-

zję inwestycyjną – jest to kamień milowy w harmonogramie poszczególnych inwestycji – to na chwilę obecną taka decyzja została podjęta jedynie dla projektu Baltic Power, który jest realizowany przez konsorcjum ORLEN i Northland, czyli spółkę polską i spółkę kanadyjską. Decyzja ta została podjęta w 2023 r. Dla czterech projektów planowane jest podjęcie FIDA, czyli finalnej decyzji, jeszcze w tym roku, natomiast dla ostatnich dwóch projektów założenia są takie, jeśli chodzi o inwestorów, że jest to perspektywa końca 2026 r. Tak jak już powiedziałem, najbardziej zaawansowanym projektem jest projekt Baltic Power, który jest realizowany przez ORLEN z Northland. Jest to inwestycja o mocy zainstalowanej 1,2 GW i zgodnie z tym harmonogramem, który przyjmuje spółka, mówimy o tym, że rozpoczęcie budowy to jest 2024 r. Tak naprawdę te prace, może nie stricte budowlane, ale przygotowawcze do tej budowy, są realizowane od dłuższego czasu, natomiast oddanie do użytku planowane jest na 2026 r., bardzo niedługo. Te pierwsze moce z morskiej energetyki wiatrowej będą już zlokalizowane na Bałtyku i zasilą polski system. Rozpoczęcie eksploatacji kolejnych farm wiatrowych będzie się odbywało sukcesywnie w kolejnych terminach.

Jeśli chodzi o I fazę systemu wsparcia, nie sposób też pominąć koniecznych inwestycji w ramach portów i przygotowania całego zaplecza logistycznego zarówno do organizacji budowy, jak i później przygotowania do fazy eksploatacyjnej. Z wiedzy, którą posiada Ministerstwo Klimatu i Środowiska, najbardziej zaawansowany jest port instalacyjny ORLEN Neptun, który jest zlokalizowany w Świnoujściu. Z harmonogramów wynika również, że port ten będzie przygotowany do realizacji I fazy systemu wsparcia, czyli tych pierwszych projektów, które będą gotowe w okolicach 2030 r. Natomiast w tej chwili bardzo dużo dzieje się, jeśli chodzi o tzw. porty serwisowe w Łebie, Ustce i Władysławowie. Te porty zostały wybrane przez inwestorów i w tej chwili inwestorzy prowadzą bardzo zaawansowane prace, żeby w ramach tych portów zapewnić właściwą obsługę projektów wiatrowych. To chyba tak w telegraficznym skrócie.

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o Ministerstwo Klimatu i Środowiska, mówiłem o uproszczeniach, czyli tych dyskusjach, które są związane z uproszczeniem procesu inwestycyjnego. Myślę, że jest to projekt czy taka stała inicjatywa, która będzie realizowana sukcesywnie przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, oczywiście we współpracy z rządem. Myślę, że główne punkty tego procesu będą mogły być zrealizowane w ramach transpozycji dyrektywy RED III, czyli dyrektywy o odnawialnych źródłach energii. Ta perspektywa wdrożenia to jest połowa przyszłego roku i myślę, że wtedy będziemy mogli jako rząd przygotować odpowiednie przepisy do tego, żeby inwestorzy mogli przyspieszyć inwestycje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Panie dyrektorze, mam pytanie. Czy któreś z tych wymienionych projektów są zagrożone w takim realnym zagrożeniu osunięcia się terminów harmonogramu, problemów finansowania lub problemów opłacalności w zmieniających się warunkach ekonomicznych?

Dyrektor departamentu MKiŚ Łukasz Tomaszewski:

Dziękuję bardzo za to pytanie. Z tych informacji, które w tej chwili są w dyspozycji Ministerstwa Klimatu i Środowiska, nie ma takiego zagrożenia. Wszystkie projekty są realizowane sukcesywnie. Myślę, że duże znaczenie miały mechanizmy przyjęte przez Wysoką Izbę. Historycznie myślę tutaj o wprowadzeniu waloryzacji ceny czy indeksacji ceny od 2022 r., a nie tak, jak było pierwotnie, rok po uzyskaniu decyzji prezesa URE, oraz umożliwienie podziału ceny na złotówki i euro według stałego kursu. Myślę, że harmonizacja okresu wsparcia z ważnością pozwoleń na wznoszenie i użytkowanie sztucznych wysp miały duże znaczenie. Po stronie rządu wprowadziliśmy te wszystkie zmiany, które były postulowane przez rynek. Tak jak powiedziałem, z tych informacji, które uzyskaliśmy od inwestorów, trochę przepytując, ale też pytając o to, jakie są rekomendacje, nie usłyszeliśmy, żeby było istotne zagrożenie, jeśli chodzi o realizację I fazy.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Mam pytanie do PGE. W związku z zaniechaniem przez rząd projektu Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego zostaliście państwo z aktywami węglowymi. Jak wygląda pozyskanie finansowania na te dwa projekty, które realizuje PGE w I fazie, czyli Baltica 2 i Baltica 3? Daję to w kontekście wypowiedzi agencji ratingowych, które mówią, że jeśli aktywa węglowe zostaną w PGE… Aktywa węglowe, to jest też bezpieczeństwo energetyczne Polski, stabilizacja dzisiaj i przez wiele lat, ale też funkcjonujemy w otoczeniu międzynarodowym, także finansowym, które nie musi nam się podobać, ale są tam pewne reguły i problemy. Czy macie państwo domówione finansowania z bankami na warunkach, które będą korzystne dla tych inwestycji? Czy w tym wypadku nie pojawi się problem efektywności, opłacalności tego projektu, bo będziecie musieli zapłacić więcej za finansowanie? Mówiąc też z innej strony, czy macie w scenariuszach pozyskiwanie finansowania przy obniżonym ratingu z racji pozostania z aktywami węglowymi oraz model finansowania i opłacalności projektów w takich okolicznościach?

Wiceprezes zarządu ds. operacyjnych PGE Polska Grupa Energetyczna SA Przemysław Kołodziejak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Przemysław Kołodziejak, wiceprezes ds. operacyjnych PGE Polska Grupa Energetyczna. Pozostawianie czy pozostawienie aktywów węglowych w strukturze PGE oczywiście nie ułatwia pozyskiwania finansowania. Większość instytucji finansowych, zwłaszcza tych zagranicznych, które mają u siebie wdrożone różne procedury ESG, na to patrzy, więc to generalnie nie ułatwia pozyskiwania finansowania nie tylko na morskie farmy wiatrowe, ale też i na inne inwestycje, jakie mamy zaplanowane w PGE. Natomiast działamy w takich warunkach, jakie są, i w tej chwili, jeżeli chodzi o finansowanie Baltic 2, czyli w naszym przypadku tej najbardziej zaawansowanej, gdzie jesteśmy w przededniu podjęcia finalnej decyzji inwestycyjnej – ta decyzja powinna zapaść do końca czerwca – ten projekt jest finansowany w formule project finance. Banki są świadome tego, że mamy aktywa węglowe, i w takim stanie, w jakim jest cała PGE, jeżeli chodzi o strukturę aktywów i posiadanie aktywów węglowych, banki to uwzględniają. Na dzisiaj ten proces się jeszcze toczy. Na dzisiaj nie widzimy zagrożenia, żeby mogło zakończyć się to niepowodzeniem. Mamy nawet taką wstępną datę, że w maju powinny zapaść decyzje banków czy tych instytucji finansowych o wsparciu tego projektu. Oczywiście przy tych warunkach i koszcie finansowania ten projekt dalej jest opłacalny, bo analizujemy to na bieżąco. To tyle, co mogę powiedzieć na ten temat.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dobrze, dziękuję panu prezesowi. Czyli rozumiem, że na razie nie piszecie alternatywnych scenariuszy, gdyby decyzje banków były – nie mówię odmowne, ale odmowne na warunkach, których się spodziewacie.

Wiceprezes zarządu PGE SA Przemysław Kołodziejak:

Nie, banki wiedzą, jaka jest dzisiaj sytuacja. Te aktywa węglowe są w strukturach naszej grupy. Banki są tego świadome i uwzględniają to w całym procesie analizy finansowania tego projektu.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dobrze.

Czy mamy przedstawiciela Ministerstwa Aktywów Państwowych? Jak wygląda sytuacja ze strony MAP?

Zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych Rafał Bojanowski:

Rafał Bojanowski, zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych.

Panie przewodniczący, na razie rzeczywiście nie identyfikujemy w naszych spółkach problemów, jeśli chodzi o finansowanie. To, co potwierdza pan prezes – spółki nie zgłaszają nam problemów.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie dyrektorze, czyli ze strony Ministerstwa Aktywów Państwowych wybrzmiewa dzisiaj, że nie ma ryzyk, patrząc okiem MAP, jeśli chodzi o finansowanie projektów obszarowych przez spółki Skarbu Państwa.

Zastępca dyrektora departamentu MAP Rafał Bojanowski:

Panie przewodniczący, rzeczywiście na obecną chwilę żadna spółka nie zgłosiła nam takiego ryzyka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Czy są pytania ze strony panów posłów do informacji, która została udzielona? Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Habura (KO):

Mam trzy krótkie pytania. W informacji, którą otrzymaliśmy z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, jest napisane o decyzji ministra infrastruktury z 2021 r. o wydaniu decyzji lokalizacyjnej dla przedsięwzięcia Energa OZE, która – jak się okazuje – nie może się ubiegać o wsparcie na podstawie przepisów offshore wind. Poprosiłbym o kilka informacji dlaczego. Jest napisane również, że w polskiej strefie ekonomicznej wydano 21 pozwoleń na wznoszenie różnego rodzaju sztucznych wysp, konstrukcji, urządzeń dla morskich firm wiatrowych – i też poprosiłbym o doprecyzowanie jakich. Uproszczony proces inwestycyjny w kontekście postępowań administracyjnych – na czym on polega? Bo to pewnie ważne dla inwestorów. Proszę mi jeszcze powiedzieć, bo pan dyrektor mówił o wtłoczeniu tej energii do naszej sieci, a gdzieś z publicznego obiegu informacji wynika, że ta sieć chyba nie do końca jest przystosowana na przyjęcie takiej energii, bo mówimy też o magazynach energii przy fotowoltaice, chociaż może to akurat nie jest z tym takie bardzo zbieżne. Czy nasza sieć nie wymaga modernizacji, rozbudowy, aby tę energię, którą będziemy mieli dostarczaną z tych farm wiatrowych, móc zaabsorbować? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Panie dyrektorze, proszę o odpowiedź na pytanie pana posła Krzysztofa Habury. Wysłuchamy z ciekawością.

Dyrektor departamentu MKiŚ Łukasz Tomaszewski:

Jeśli chodzi o pozwolenie na wznoszenie i użytkowanie sztucznych wysp, które zostało przyznane dla przedsięwzięcia Energa OZE – minister infrastruktury udzielił tego pozwolenia – to obszar ten nie jest ujęty w załączniku do ustawy i nie został przewidziany do wykorzystania… Wtedy kiedy ta ustawa była przyjmowana, nie został on przewidziany do wykorzystania w ramach morskiej energetyki wiatrowej. Czy istnieje perspektywa, żeby ten obszar był wykorzystany? Myślę, że możemy o tym mówić w kolejnych latach. Poproszę też koleżankę z Ministerstwa Infrastruktury, żeby się wypowiedziała, ale to może za chwilę, bo odniosę się też do pozostałych pytań pana posła.

Każda z inwestycji, która została przewidziana w ramach I fazy wsparcia, ma już przyłączenie do sieci, ma umowę przyłączeniową, więc nie ma żadnego zagrożenia, że ta moc nie może być wyprowadzona do systemu. Oczywiście system też ma swoje prawa i każda moc, która jest wytwarzana i wprowadzana do systemu, musi być odebrana i zużyta. Polskie Sieci Elektroenergetyczne odpowiadają za ten obszar bilansowania systemu. Bezwzględne jest to, że inwestycje w sieci są potrzebne. Tutaj mamy też do czynienia z „Planem rozwoju sieci przesyłowej”, który został opublikowany w zeszłym tygodniu w piątek i przewiduje on bardzo duże nakłady inwestycyjne na sieć, żeby polska gospodarka mogła skonsumować tę energię.

Jeśli chodzi o uproszczenie procesu inwestycyjnego, to mówimy o szeregu procesów, które wiążą się zarówno z fazą planowania takich inwestycji, czyli pozyskiwania m.in. pozwoleń na wznoszenie i użytkowanie sztucznych wysp, jak i uzyskiwaniem warunków przyłączenia, realizacją budowy – cały proces inwestycyjny, badania geologiczne, badania środowiskowe. W tej chwili bardzo mocno monitorujemy te procesy

i zastanawiamy się, które z nich możemy skrócić, a które możemy uprosić, żeby inwestorzy nie byli nadmiernie obciążani tymi obowiązkami.

Natomiast jeśli chodzi o obszary, na których będą realizowane inwestycje zarówno w I, jak i II fazie, to przynieśliśmy dzisiaj taką prezentację i może poproszę, żeby udostępnić ją panu posłowi. Są tam wyszczególnione obszary w podziale na I i II fazę. Myślę, że to jest bardzo dobra, kompleksowa informacja, łącznie z mocą zainstalowaną, która zostanie ulokowana na każdym obszarze.

Poseł Krzysztof Habura (KO):

A to pierwsze pytanie, które zadałem?

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Ministerstwa Infrastruktury Natalia Zając:

Jeśli można, Natalia Zając, zastępca dyrektora w Departamencie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

To pozwolenie zostało wydane dla jednej turbiny wiatrowej do mocy 14 MW. Zajmuje ono powierzchnię 1 km^2 i w założeniu jest to projekt badawczo-naukowy, czyli to nie jest taka pełnowymiarowa inwestycja w morską farmę wiatrową, która ma zapewnić produkcję energii w odpowiednim stopniu zgodnie z zapotrzebowaniem wskazanym m.in. w polityce energetycznej. Stąd ta inwestycja nie została ujęta w załączniku nr 1 i nr 2 do ustawy offshore, który wskazuje obszary, z których można ubiegać się o wsparcie. Czyli tak jak powiedziałam, to jest projekt badawczo-naukowy.

Poseł Krzysztof Habura (KO):

Czy ten projekt będzie realizowany?

Zastępca dyrektora departamentu MI Natalia Zając:

Oczywiście zależy to od decyzji inwestora Energa OZE. Jest to turbina, która jest planowana tuż przy obszarze, który jest planowany w II fazie, więc turbina ta może być włączona do całego obszaru morskiej farmy wiatrowej, natomiast ona sama w sobie nie jest tą inwestycją, która może ubiegać się o system wsparcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Mam pytanie do pana dyrektora z Ministerstwa Klimatu. Panie dyrektorze, mówił pan o pracach usprawniających dla inwestorów. Na jakim jest to etapie? Bo rozumiem, że efekt będzie taki, że dostaniemy to w druku sejmowym do prac w parlamencie.

Dyrektor departamentu MKiŚ Łukasz Tomaszewski:

Panie przewodniczący, myślę, że to nie jest kwestia tygodni, a bardziej miesięcy lub nawet przyszłego roku. To jest kwestia przyszłego roku. Te prace jeszcze postępują, są w fazie koncepcyjnej. Nie mamy jeszcze w tej chwili żadnych przepisów. Monitorujemy sytuację i zastanawiamy się, które procesy możemy skrócić.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Krzysztof Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Chcę dopytać o to, o co pytał pan przewodniczący. Jak mówił pan w swojej wypowiedzi, spotykacie się państwo i analizujecie na bieżąco, gdzie te problemy mogą wystąpić, jakie są dzisiaj ewentualnie potknięcia i gdzie można to wspierać. Rozumiem, że te zapisy, które się pojawią, będą dotyczyły konkretnych ustaw? W dokumentach, które nam przedstawiliście, wyraźnie wskazujecie, że to są już umowy zawarte z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi, ale mówimy tam o 2028 r., więc PSE też musi realizować pewne inwestycje. Czy państwo to monitorujcie? Z drugiej strony, żeby tę instytucję odpowiedzialną za zbilansowanie tych mocy i bezpieczeństwo energetyczne Polski w jakiś sposób czasami ponaglić, przypomnieć albo popędzić do pracy. Dziękuję.

Dyrektor departamentu MKiŚ Łukasz Tomaszewski:

Panie pośle, jak najbardziej potwierdzam. Nad tym procesem czuwa też pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej i myślę, że jest pełen przepływ informacji i pełna koordynacja tych działań.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Chciałbym się jeszcze upewnić, że harmonogram budowy portów instalacyjnych w Gdańsku, czyli PGE, i w Świnoujściu, ORLEN, jest trzymany w ryzach i idzie zgodnie z planem. Czy te porty zostaną ukończone w terminie umożliwiającym budowę instalacji?

Zastępca dyrektora departamentu MAP Rafał Bojanowski:

Może poproszę o odpowiedź przedstawicieli spółek – ORLEN i PGE. ORLEN rzeczywiście jest w tej chwili bardziej zaawansowany niż port instalacyjny w Gdańsku.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Bardzo proszę ORLEN i PGE, w dowolnej kolejności. ORLEN zaczyna.

Członek zarządu ORLEN Neptun sp. z o.o. Jarosław Broda:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, dziękuję za zaproszenie na Komisję i za to pytanie w zakresie portu, który rzeczywiście buduje ORLEN Neptun.

Chciałbym zacząć od tego i przypomnieć, że ORLEN jako pierwszy podjął wyzwanie zainwestowania i budowy portu, którego brakuje w Polsce dla offshore. Budowa postępuje zgodnie z planem. Przypomnijmy tylko, że ta budowa składa się z dwóch elementów. Jeden element to jest część lądowa, za którą odpowiada ORLEN Neptun i nasz wykonawca, czyli Budimex, który realizuje projekt zgodnie z harmonogramem. Druga część to jest część mokra, realizowana przez zarząd portu, polegająca na zalądowieniu części terenu, budowie ścianki szczelnej i pogłębieniu toru wodnego docelowo do 12,5 m. Trudno mi się wypowiadać za zarząd portu, natomiast z informacji, które mam, wynika, że realizacja tej części również przebiega zgodnie z planem. Trzeba również powiedzieć, że ten harmonogram jest bardzo napięty. Tam nie ma żadnych rezerw versus wersji oczekiwania czy versus to, czego potrzebuje Baltic Power, więc na ten moment mogę powiedzieć, że zgodnie z harmonogramem ciężko pracujemy nad tym, żeby zdążyć na realizację pierwszego projektu offshore.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę PGE.

Wiceprezes ds. operacyjnych PGE Baltica sp. z o.o. Piotr Dziubałtowski:

Dzień dobry, Piotr Dziubałtowski, PGE Baltica.

To może teraz kilka słów o terminalu instalacyjnym T5 w Gdańsku. Ten projekt jest realizowany przez spółkę celową założoną przez Baltic Hub, czyli przez spółkę Istrana. Jest to spółka, w której udziały posiada również PFR. W ubiegłym roku podpisaliśmy porozumienie CRA, czyli cost reimbursement agreement, o zwrocie kosztów fazy przygotowania. Na obecnym etapie trwają prace przygotowawcze po stronie Istrany, związane m.in. z badaniami UXO – geotechnika, geologia. Te prace idą zgodnie z harmonogramem. Jednocześnie Istrana złożyła ofertę do postępowania przetargowego ogłoszonego przez Zarząd Morskiego Portu Gdańsk i ten proces jest w trakcie. W ciągu najbliższych tygodni ma nastąpić decyzja w zakresie wyboru oferty. Zakładamy i wierzymy w to, że nastąpi wybór oferty, która została złożona do Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Prace postępują na bieżąco. Jest kilka tematów operacyjnych, które bez wątpienia wymagają uwagi, ale tutaj angażuje się Ministerstwo Infrastruktury. Mowa o piasku, który jest niezbędny do budowy. Wiem, że Urząd Morski w Gdyni pracuje nad regulacjami z Ministerstwem Infrastruktury. Dodatkowo po stronie PFR i Istrana trwa zapinanie modelu finansowego. Na dzień dzisiejszy w zakresie harmonogramu, który został uzgodniony między nami a Istraną – Istrana realizuje prace zgodnie z założonym harmonogramem.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Czyli harmonogram w ORLEN i w PGE jest taki, jaki miał być – jesteście w tym punkcie, w którym powinniście być?

Wiceprezes ds. operacyjnych PGE Baltica sp. z o.o. Piotr Dziubałtowski:

Na dzień dzisiejszy jesteśmy w harmonogramach tak, jak mamy to założone. Mówię teraz o PGE i Gdańsku. W tym projekcie są dwa bardzo ważne elementy. To jest właśnie to, o czym wspomniałem, czyli piasek, który jest bardzo ważny i wpływa później na koszty eksploatacji. Drugi element to jest finansowanie. Mamy już potwierdzenie, że projekt jest w KPO, więc na dzień dzisiejszy ryzyka nie są nam zgłaszane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Patrzę teraz na panią dyrektor z Ministerstwa Infrastruktury. Jak to wygląda ze strony portów?

Zastępca dyrektora departamentu MI Natalia Zając:

Dziękuję.

Potwierdzam, że prace toczą się zgodnie z harmonogramem, jeżeli chodzi o port instalacyjny w Gdańsku. Przygotowana została również dokumentacja przetargowa przez spółkę celową, która została powołana do realizacji tej inwestycji. Zostały również wykonane badania geotechniczne i badania niewybuchów. Inwestycja jest planowana do finansowania z KPO. Również w KPO przewidziana jest budowa terminali serwisowych offshore w Ustce i w Łebie, a także została zgłoszona do KPO przebudowa falochronów w porcie w Darłowie, który również miałby stanowić zaplecze serwisowe dla morskich farm wiatrowych. Tutaj prace również toczą się zgodnie z założonym harmonogramem. Urzędy morskie w Gdyni, odpowiednio w Darłowie i w Szczecinie będą prowadziły modernizację falochronów oraz budowę torów wodnych, aby umożliwić serwisowanie morskich farm wiatrowych.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek posiedzenia podkomisji.

Zamykam posiedzenie podkomisji. Bardzo państwu dziękuję.